

Nadal nie zarabiamy jak Europejczycy

16 listopada 2020

Przeciętny dochód, jakim dysponuje rocznie Polak po potrąceniu podatków i składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne, wynosi 7143 euro, czyli około 32 tys. zł. To 2,6 tys. zł miesięcznie. Z tego opłacamy wszystko.

Jak wynika z najnowszego raportu GfK Purchasing Power Europe 2020, cytowanego przez portal money.pl, pod względem dochodów ciągle wyraźnie odstajemy od Europy Zachodniej. Nawet mieszkańcy Warszawy mają w portfelu dużo mniej niż co ubożsi Niemcy, Francuzi czy Brytyjczycy.

Te 2,6 tys. miesięcznie na osobę – przeciętnie, czyli w najlepszym razie – to kwota, z której Polak musi opłacić jedzenie, mieszkanie, usługi, ale też pozostałe wydatki, takie jak choćby wakacje czy transport. W tej kwocie uwzględnione są też ewentualne oszczędności.

Jak pod tym względem wypadamy na tle innych europejskich krajów? Jesteśmy na 28. miejscu na 42 państwa ujęte w rankingu. Mieszkaniec Liechtensteinu ma średnio do dyspozycji ponad 64 tys. euro, czyli prawie 290 tys. rocznie. To dziewięć razy więcej niż statystyczny Polak. Natomiast przeciętny Niemiec czy Irlandczyk ma w portfelu około trzy razy większą kwotę niż przeciętny Polak.

Średnio w Europie roczny dochód do dyspozycji na mieszkańca to 13,9 tys. euro (czyli około 62 tys. zł). Jednak przeciętny Niemiec ma do dyspozycji znacznie więcej, bo 161 proc. tej kwoty, natomiast przeciętny Polak znacznie mniej, bo zaledwie 51 proc. tej kwoty.

Oczywiście dochody powinno się rozpatrywać w relacji do cen – problem w tym, że te w Niemczech wcale nie są one trzy razy

wyższe niż w Polsce.

To nie koniec złych informacji. Analitycy GfK oszacowali również stopień, w jakim kraje europejskie ucierpiały w wyniku oddziaływania COVID-19. Zrobili to przy pomocy wskaźnika Corona Impact Index, który pokazuje różnice w utracie zamożności wśród gospodarstw domowych w wyniku kryzysu koronawirusa. Najwyższy dochód do dyspozycji w Europie mają mieszkańcy Lichtensteinu i Szwajcarii. Są to również dwa kraje, które najmniej ucierpiały w wyniku kryzysu. Wpływ koronawirusa w Liechtensteinie jest o około 85 proc. niższy od średniej europejskiej, natomiast w Szwajcarii jest on o około 74 proc. niższy od średniej europejskiej. Wskaźnik Corona Impact Index pokazuje wysoki wpływ pandemii na poziom dochodu polskich gospodarstw domowych. Wskaźnik ten dla Polski wynosi 138, czyli spadek potencjału nabywczego jest o 38 proc. wyższy niż przeciętnie w Europie. Niestety druga fala pandemii prawdopodobnie podniesie jeszcze skalę tego spadku.

Źródło: NowyObywatel.pl